

Nakolei



Taki jest tytuł wystawy, którą można obejrzeć w Muzeum Armii Krajowej przy ul. Wita Stwosza 12 w Krakowie. Ekspozycja będzie czynna do 1 lutego i warto się z nią zapoznać, aby poznać heroiczne i zarazem często tragiczne losy krakowskich tramwajarzy.

Ekspozycja przedstawia losy pracowników Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej, którzy w czasie okupacji niemieckiej zaangażowali się w działalność konspiracyjną. Od 1940 roku miejska spółka miała niemiecką nazwę Städtische Strassenbahn Krakau.

Motorniczowie, konduktorzy i pracownicy techniczni wykorzystywali swoją pracę i możliwość swobodnego przemieszczania się po mieście do kolportażu prasy podziemnej, przerzutu meldunków, przewożenia broni i obserwacji działań okupanta. Zajezdnie tramwajowe stały się punktami kontaktowymi podziemia. A codzienna służba wielu tramwajarzy była także formą oporu wobec Niemców.

Poświęcenie tramwajarzy było bardzo ważne dla podziemia, gdyż Kraków był w czasie niemieckiej okupacji stolicą Generalnego Gubernatorstwa. Z tego powodu w mieście działało wiele urzędów i instytucji niemieckich oraz stacjonowały jednostki armii niemieckiej i SS. Silnie obsadzone były także placówki gestapo.

Bohaterowie z tramwajów

Na planszach wystawy ukazano m.in. niezwykle postawy takich osób jak Wiesław Korpala, motorniczy i żołnierz Armii Krajowej, który pod osłoną pracy w tramwaju przewoził broń, radiostacje i żywność dla mieszkańców krakowskiego getta. Później zaś uczestniczył w przerzutach przez Tatry ratując życie setkom osób.

Wspomniano także o Marianie Wyrwińskim „Wilku”, partyzancie z oddziału „Żelbet”. A także o dyrektorze Miejskiej Kolei Elektrycznej inż. Tadeuszu Polaczk-Korneckim, który w czasie wojny zatrudniał osoby zagrożone represjami. Został za to aresztowany przez Gestapo i osadzony w KL Auschwitz, gdzie zginął. W tramwajach pracowała również Irena Kusion z domu Wyrwińska, łączniczka AK.

Ekspozycja przedstawia również realia okupacyjnej codzienności tramwajarzy. Czyli system segregacji rasowej w tramwajach, zakaz korzystania z nich przez Żydów, represje wobec pracowników, aresztowania oraz przemoc stosowaną przez niemieckie kierownictwo zakładu.

Oprócz plansz narracyjnych zaprezentowane zostaną osobiste pamiątki bohaterów wystawy – m.in. rodzinne fotografie, dokumenty, opaska kombatancka – oraz unikatowe przedmioty ze zbiorów MPK w Krakowie, takie jak drewniana trzymiejscowa ławka tramwajowa z 1938 r. i oryginalny emblemat z czapki motorniczego.

Wystawa na jubileusz

Wystawę przygotowało Muzeum Armii Krajowej w Krakowie przy współpracy z Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w ramach obchodów 150 lat komunikacji miejskiej w Krakowie. W wernisażu wzięli udział członkowie rodzin pracowników Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej z czasów okupacji, m.in. córka Wiesława Korpala, syn Ireny Kusion, syn Antoniego Trziemiela oraz krewny Tadeusza Polaczka-Korneckiego, dyrektora KMKE w czasie wojny. Podczas wzruszających przemówień przypomnieli oni trudne losy swoich rodziców.

Dyrektor Muzeum AK dr Jarosław Szarek, który zwrócił uwagę, że aż 170 pracowników komunikacji miejskiej było w czasie okupacji represjonowanych. Dodał, że wystawa ma przywrócić pamięć o tych osobach, którzy ryzykowali życie w walce o wolną Polskę.

Rafał Świerczyński, prezes zarządu MPK w Krakowie podziękował za przygotowanie wystawy. I podkreślił, że krakowski przewoźnik bardzo dużą wagę przywiązuje do zachowania tradycji i pamięci o swoich pracownikach.

<https://www.nakolei.pl/krakowscy-tramwajarze-w-walce-o-polske/>